

TYCHY ZAMÓWIŁY NOWE AUTOBUSY NAPĘDZANE CNG

Na początku sierpnia 2020 r. na ulice Tychów powinno wyjechać 20 nowych 12-metrowych autobusów miejskich Autosan o napędzie gazowym. Tyski przewoźnik zamawia pojazdy zasilane sprężonym gazem ziemnym CNG, aby wkrótce cała jego flota jeździła na tym paliwie.

„Ta umowa kończy pewien etap” - ocenił cytowany w przesłanym PAP w czwartek wieczorem komunikacie miasta jego prezydent Andrzej Dziuba.

„Kilkanaście lat temu postawiliśmy na ekologiczne rozwiązania m.in. w transporcie publicznym. Po realizacji tego zamówienia tyska zajezdnia będzie jedyną w Polsce, która będzie miała 100 proc. autobusów zasilanych gazem ziemnym CNG, czyli paliwem alternatywnym do oleju napędowego” - wskazał Dziuba.

Jak wyjaśnił, gaz ziemny to rozwiązanie ekonomiczne i przede wszystkim ekologiczne. Eksploatacja nie jest o wiele droższa niż pojazdów zasilanych konwencjonalnym paliwem, a autobus zasilany gazem CNG emituje o 70 proc. mniej zanieczyszczeń.

Umowa z Autosanem to element realizacji wartego ponad 164 mln zł projektu, finansowanego w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Zakłada on m.in. zakup ponad pięćdziesięciu nowoczesnych autobusów zasilanych sprężonym gazem, mikrobusów, trolejbusów, elektrobusów, pojazdów serwisowych i pogotowia technicznego, a także przebudowę zaplecza technicznego tyskiej zajezdni.

Największą część zakupów taboru ujęto w postępowaniu na 43 autobusy CNG, podzielonym na dwie części: 20 autobusów 12-metrowych (maxi) oraz 23 autobusy przegubowe, 18 metrowe (mega).

Pierwszy przetarg w tym zakresie ruszył w październiku 2018 r.; w terminie składania ofert został jednak unieważniony z przyczyn po stronie zamawiającego. Oferty w drugim przetargu tyski PKM otworzył 1 lutego podając, że na autobusy 12-metrowe zarezerwował 22,8 mln zł brutto, a na przegubowe blisko 40 mln zł brutto.

Autobusy mega zaoferowało trzech producentów (najtańszą ofertę, za 31,9 mln zł netto, czyli 39,2 mln zł brutto złożył MAN, najdroższą, za 33,7 mln zł netto – SOR). W tym przetargu wybór najkorzystniejszej oferty i podpisanie kontraktu przebiegły zgodnie z założeniami zamawiającego.

W połowie maja br. władze Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej w Tychach podpisały warty 39,2 mln zł brutto kontrakt w tej sprawie z producentem autobusów MAN.

Autobusy maxi zaproponowało czterech dostawców (najtańszą ofertę, za 19,6 mln zł netto, złożył SOR; najdroższą, za 20,9 mln zł netto, czyli 25,7 mln zł brutto – Autosan). Oferta SOR początkowo

przegrała z ofertą Scanii ze względu na kryterium pojemności silników. Czeski producent skutecznie odwołał się jednak do Krajowej Izby Odwoławczej argumentując, że oferta konkurenta nie została otwarta prawidłowo (w sposób niejawną, ze względu na problemy informatyczne).

W efekcie PKM Tychy unieważnił tę część postępowania, a od końca kwietnia br. prowadził kolejny oddzielny przetarg na 20 autobusów CNG 12-metrowych. Deklarowana wartość zamówienia wynosiła 22,8 mln zł brutto. Oferty złożyło trzech wykonawców: Autosan (24,8 mln zł brutto), Scania (24,7 mln zł brutto) oraz SOR (24 mln zł brutto).

Oceniane były cena (85 proc.), zużycie paliwa (10 proc.) oraz pojemność silnika (5 proc.). Ostatecznie 25 lipca br. wybrano najdroższą ofertę Autosana, choć bowiem nie dostała ona maksimum punktów w kryterium ceny, zyskała na kryterium zużycia paliwa.

Jedno z pierwszych postępowań w ramach tyskiego unijnego projektu dotyczyło 10 gazowych minibusów na CNG. Umowę na ich dostawę podpisano w sierpniu ub. roku z firmą MMI, która za 6,3 mln zł netto dostarczyła pojazdy Iveco-MMI Urby 72C.

W procedurze zakupu ośmiu autobusów CNG klasy midi (9-10 metrów długości) spółka w ponowionym przetargu 4 lutego br. podpisała wartą 8,8 mln zł brutto umowę z producentem marki SOR; termin dostaw to dziewięć miesięcy.

Umowę na modernizację zajezdni tyski PKM podpisał na początku kwietnia br. z Mostostalem Warszawa (za 58,2 mln zł brutto). Prace powinny zostać wykonane do połowy przyszłego roku.

Z kolei w połowie lutego br. inna tyska spółka, Tyskie Linie Trolejbusowe, odebrała ostatni z trzech zamówionych w ramach tego samego unijnego projektu trolejbusów. Kupione za ponad 5,5 mln zł netto solarisy trollino 12 czwartej generacji dzięki litowo-tytanowym bateriom trakcyjnym mogą przejechać ok. 30 km bez podłączenia do sieci trakcyjnej.

TLT prowadziły jeszcze przetarg na zakup dwóch autobusów elektrycznych z systemem ładowania. Z końcem czerwca br. udzieliły tego zamówienia jednemu oferentowi, którym okazał się Solaris (za niecałe 5,7 mln zł brutto; budżet wynosił ponad 5,5 mln zł brutto).

Cały oszacowany na ponad 164 mln zł brutto (z czego tzw. koszty kwalifikowane to 133 mln zł netto) projekt pod nazwą „Zakup nowoczesnego taboru autobusowego z napędem ekologicznym na potrzeby rozwoju transportu publicznego w podregionie tyskim” otrzymał zapewnienia finansowania z POIiŚ 100 mln zł w sierpniu 2017 r.(PAP)